

Na stadionach: Piro, mecze i oprawa - taki jest karnawał

Wtorek, 5 marca 2019 r. godz. 11:00, źródło: Legionisci.com

W ostatni weekend tylko na jednym stadionie zabrakło kibiców gości - do Lubina nie pojechali fani Lechii, którzy wciąż mają zakaz wyjazdowy. Pomimo zakazu, w Płocku pojawiła się skromna grupa kibiców Cracovii. Na razie nie wiadomo kiedy na wyjazdowy szlak ruszy grupa drugiego krakowskiego klubu, bowiem przy Reymonta klubowi działacze dość mocno igrają z ogniem. Najpierw co prawda klub zapowiedział, że zacznie organizować wyjazdy już wkrótce, ale te miałyby się odbywać w formie, której z pewnością nie zaakceptowałyby żadna ogarnięta grupa fanów.

Od meczu w Sosnowcu, zaplanowanego na początek kwietnia, krakowski klub zamierza umożliwić swoim fanom uczestniczenie w meczach wyjazdowych. "W trosce o bezpieczeństwo uczestników wyjazdu, klub dołoży wszelkich starań, aby osoby, które zgromadzą się na parkingu pod stadionem przy R22 o wyznaczonej porze udały się na mecz w asyście policji. Szczegółowe informacje podamy bliżej dat rozgrywania meczów" - poinformował klub.

Raczej nie ma szans, by przystali na to fani Wisły, szczególnie że na swój stadion nadal nie mogą wносить flag z rekinem. Jeden z klubowych działaczy starał się "zaistnieć", wypisując, że klub może zorganizować kibicom nowe oflagowanie, niezawierające symboli niepożądanych przez właścicieli. "(...) Na meczu ze Śląskiem stworzyliśmy wspólnie fenomenalną atmosferę, którą mamy nadzieję jeszcze w tym sezonie uświadczyc na Stadionie Imienia Henryka Reymana. Nie możemy jednak godzić się na ingerencję ludzi zarządzających aktualnie Wisłą Kraków w niezależność ruchu kibicowskiego przy Reymonta. Naszą decyzję w pełni poparły pozostałe środowiska aktywne na trybunach i w szeroko pojętym ruchu kibicowskim. Prosimy o zrozumienie dla naszego postępowania i nie wyciągania zbyt pochopnych i daleko idących wniosków" - poinformował w oświadczeniu grupy kibicowskie Wisły.

Najliczniej w ostatniej kolejce na wyjazdowym szlaku pokazali się fani Arki, którzy w 600 osób przyjechali na mecz przyjaźni do Poznania. Arkowcy zajęli miejsca w sektorze gości, gdzie zaprezentowali przyzwoitą oprawę, z wykorzystaniem pirotechniki. Kibice Miedzi w drodze do Warszawy natrafili na problemy ze strony policji, a następnie ochrony przy wejściu na stadion - ostatecznie niemal cała grupa legniczanie meczu nie zobaczyła. Podobnie było w Wejherowie na pierwszym w tym roku wyjeździe RTS-u - w tym przypadku było tak jednak ze względu na nadkomplet Widzewa. Sektor gości w Olsztynie w trakcie meczu opuścili fani GKS-u Tychy, po tym jak ochrona nie chciała wpuścić na stadion fanów Zawiszy.

Oprawę upamiętniającą Żołnierzy Wyklętych zaprezentowała Korona w Sosnowcu. Legia na meczu z Miedzią odpaliła piro pod sektorówką. W niższych ligach ciekawie było na meczu GKS-u Bełchatów z Ruchem, na którym ultrasowały obie ekipy. Oprawy przygotowali także fani Stomilu, Rakowa i Podbeskidzia.

Ekstraklasa:

Lech Poznań - Arka Gdynia (600)

Na 19-tysięczną frekwencję spory wpływ miała akcja "kibicuj z klasą", dzięki której na trybunach pojawiło się ok. 8 tys. młodych kibiców. "Kocioł" wyglądał jednak wyraźnie słabiej w porównaniu z niedawnym meczem z Legią. Arkowcy przyjechali w 600 osób, zajęli miejsca w sektorze gości i zaprezentowali oprawę - transparenty "Piro, mecze i oprawa" oraz "U nas taki jest karnawał", sektorówkę z piratem z butelką mocniejszego alkoholu oraz ognie wrocławskie i race.

Zagłębie Sosnowiec - Korona Kielce (360)

Koroniarze w dobrej liczbie stawili się na wyjazdowym meczu z Sosnowcu, wspierani przez Spartaka Trnava (50) i Naprzód Jędrzejów (14). W sektorze gości wywiesili 6 flag i zaprezentowali oprawę składającą się z białych i czerwonych kartoników oraz transparentu "Nie bojąc się niczego, nie dali za wygraną". Na meczu tylko 2,5 tys. widzów.

Legia Warszawa - Miedź Legnica (301)

Miedź miała problemy z policją na trasie, przez co pod stadion dotarła mocno spóźniona, już w trakcie pierwszej połowy. Później natrafiła na problemy z ochroną i ostatecznie w sektorze gości zasiadło tylko 8 osób. Legionistów na trybunach ok. 15 tys. Najpierw Żyła przemaszerowała (z piro) wspólnie ze Źródłem pod stadion, a następnie zaprezentowała na nim oprawę - "Wielką Flagę" oraz odpaloną pod nią pirotechnikę.

Piast Gliwice - Śląsk Wrocław (300)

Trzestu wrocławian wspierało swoich piłkarzy na wyjazdowym meczu w Gliwicach. W sektorze gości wywieszone zostały dwie flagi.

Jagiellonia Białystok - Górnik Zabrze (217)

Na wyjazd do Białegostoku wybrało się 217 fanów z Zabrza, w tym GKS Katowice (1). W sektorze gości wywieszone zostały trzy flagi. Na trybunach niewiele ponad 7 tys. widzów.

Wisła Kraków - Pogoń Szczecin (120)

Gospodarze bez młyna i dopingu - nie licząc tego inicjowanego przez pozostałe trybuny. Wszystko dlatego, że nowi właściciele klubu nie wyrazili zgody na wniesienie flag z logo "Sharksów". Portowcy pojechali na ten wyjazd w 120 osób i z dwiema flagami.

Wisła Płock - Cracovia (25)

Młyn gospodarzy więcej niż skromny, podobnie zresztą jak frekwencja na pozostałych sektorach. Kibice Cracovii, pomimo zakazu wyjazdowego, pojawili się na wyjeździe, dzięki uprzejmości gospodarzy. Przyjezdnych ok. 25.

Zagłębie Lubin - Lechia Gdańsk (-)

Lechiści z powodu zakazu wyjazdowego do końca sezonu zasadniczego, nie mogli pojechać w poniedziałek do Lubina. Zainteresowanie tym meczem na Dolnym Śląsku było niewielkie, czego efektem bardzo skromny młyn "Miedziowych".

Niższe ligi:

GKS Bełchatów - Ruch Chorzów (415)

Gospodarzy w młynie ok. 500, w tym Hutnik (41), Wisła Sandomierz (26) i Pelister Bitola (4). Zaprezentowali oprawę składającą się z transparentu "Torfiorzy gród", mini sektorówek, pasów materiału, transparentów na dwóch kijach oraz pirotechniki. Ruch przyjechał w 415 osób, również z prezentacją - flagami na kiju, transparentem "Mimo losu przeciwności, zawsze w gotowości" oraz piro.

Gryf Wejherowo - Widzew Łódź (340)

Widzewiaczy przyjechali do Wejherowa w nadkomplecie, w związku z czym dopingowali swój zespół zza ogrodzenia.

ROW Rybnik - Elana Toruń (320)

Elanowcy do Rybnika przyjechali w 141 osób, wspierani przez Ruch, Widzew, Karpaty, Wisłę, Unię Oświęcim i KS Myszków. W sektorze gości wywiesili 7 flag.

Wigry Suwałki - GKS Katowice (279)

Katowiczanie do Suwałk pojechali w nadkomplecie, w 279 osób, w tym Górnik (1).

Stomil Olsztyn - GKS Tychy (180)

Fani z Tychów przyjechali do Olsztyna w 80 osób i z dwiema flagami. Po tym jak ochrona nie chciała wpuścić do klatki zaprzyjaźnionych z nimi fanów Zawiszy (100), cała grupa opuściła sektor gości i udała się w drogę powrotną. Stomil z oprawą, na którą składały się flagi na kijach oraz podświetlony pirotechniką foliowy transparent "Stomilowski styl życia".

Górnik Łęczna - Resovia (162)

Przyjezdni z pięcioma flagami.

Raków Częstochowa - Chrobry Głogów (88)

Podbeskidzie Bielsko-Biała - Stal Mielec (15)

Gospodarzy w młynie ok. 220. Zaprezentowali sektorówkę przedstawiającą postać podczas robienia zdjęcia więziennego oraz transparent "Skazani na Ceramed".

Bytovia Bytów - Warta Poznań (5)

Gospodarzy w młynie ok. 50.

Wigry Suwałki - Odra Opole (0)

Puchar Polski:

Górnik Zabrze - Lechia Gdańsk (650)

Lechiści na wyjazd w Pucharze Polski pojechali pociągiem specjalnym, w 650 osób i z dobrym oflagowaniem. Wraz z nimi m.in. Raków (64) i Śląsk (30).

Puchar Polski - szczybel wojewódzki:

Wisła Puławy - Motor Lublin (220)

Motorowcy pojechali do Puław na finał regionalnego Pucharu Polski w 220 osób i z flagą "Nieproszeni goście".

Olimp Złocieniec - Gwardia Koszalin (50)

Gwardziści utworzyli wspólny młyn z Olimpem, a miejscowi odpalili race i świece dymne.

Wyjazd tygodnia: 650 kibiców Lechii Gdańsk na meczu PP w Zabrzu

Oprawa tygodnia: Choreo GKS-u Bełchatów na meczu z Ruchem

Poprzednie kibicowskie relacje ze stadionów Polski i świata w dziale Na stadionach.